OPŁATA RYCZAŁTEM UISZCZONA.
Nr. 10. Październik 1926. Rok VI.

DUSZPASTERZ MŁODZIEŻY

PISMO
ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ POLSKIEJ MŁODZIEŻY
DLA PATRONATÓW

Prenumerata: rocznie . . . . 2 Złote, półrocznie . . . 1 złoty | Redakcja i Administracja: **Tarnów, Chyszowska 5.** | Konto czekowe P. K. O. Kraków — — Nr. 401.068. — —

Dnie i godziny urzędowe: PONIEDZIAŁKI, WTORKI i ŚRODY przed południem.
Nr. TELEFONU 301.

Co czynić?

Dużo, bardzo dużo a śmiało, z miłością. Najlepiej nie oglądać się i nie stawiać samemu sobie wątpliwości, trudności i targać własnemi rękami prządło swych uczuć świętych, szlachetnych, kapłańskich... Wychowawcę młodzieży, duszpasterza winna cechować **wielka odwaga, wielka miłość, żelazna energja, ogromny spokój i nieustanna pogoda**.

Więc *pozbierać stowarzyszenie, utrwalić Zarząd*, wziąć do ręki ołówek i ułożyć plan: wtedy *Zarząd*, wtedy *zebrania*, tak z *czytelnią*, tak z *bibljoteką*, wtedy i takie *akademje*, tak z kwartalną *spowiedzią* i tak z resztą młodzieży. A potem wykonać! Na Boga — nie fantazjować, nie burczeć sekretarza jen., nie obmawiać go i nie rozsiewać plotek po całej diecezji, ale — **wykonać!**

Wykonać myśl *kursów dokształcających* w porozumieniu z nauczycielstwem, na kursa do sąsiada przyjechać, bo naprawdę — Hannibal ante portas!

Wykonać hasło **rekolekcyj** dla młodzieży, ożywienia Róż dla młodzieńców, przygarnąć ich naprawdę do Boga!

Aż się w głowie mąci od Jubileuszów, haseł i tytułów tej pracy: *jubileusz* całoroczny, 200-na rocznica *św. Stanisława* 700-na rocznica *św. Franciszka*, pierwsze święto *Chrystusa-Króla*.

Rekolekcje dla młodzieży.

ZJAZD REKOLEKTANTÓW.

Dnia 14 września odbyły się w Tarnowie dwa Zjazdy: przed południem Zjazd misyjny, po południu Zjazd XX. Misjonarzy świeckich. Zjazdy cieszyły się wielką liczbą Duchowieństwa. Zagaił je JE. Najprz. ks. Biskup Ordynarjusz. Na przedpołudniowym Zjeździe wygłosił referat prezes Związku ks. prałat Dr. Lubelski na temat: **Rozwój akcji misyjnej gdzieindziej a u nas i obowiązki nasze**. Długa i rzeczowa dyskusja dorzuciła wiele pożytecznych uwag i zachęciła obecnych do krzewienia idei misyjnej, tak mało jeszcze popularnej między naszym ludem.

Na po poł. Zjeździe zagajał prezes Związku „Unitas" ks. prałat Albin, a referował ks. Rogóż na temat: **Pogląd na dotychczasową działalność Związku XX. Misjonarzy.**

* * *

Na Rekolektantów zgłosiło się dotychczas 25 księży:

JE. Najprz. Ks. Biskup pozwolił ogólnie na wystawienie Hostji i Monstrancji w czasie rekolekcyj.

Księża Rekolektanci, należący do Związku XX. Misjonarzy świeckich mogą na zakończenie rekolekcyj udzielać wiernym odpustu zupełnego. Można to robić w ten sposób, że po Komunji św. generalnej z ambony objaśnia się, co to jest odpust zupełny, odmawia się z wiernymi n. p. 5 pacierzy i wszyscy odmawiają głośno Spowiedź powszechną: Ja grzeszny człowiek, a następnie odmawia Rekolektator: Misereatur, Indulgentiam i n. p. tą formułą udziela odpustu: Indulgentiam plenariam et remisionem omnium peccatorum vobis concedo. In nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti. Amen.

Mają też tacy członkowie Związku następujące ważne przywileje, wymienione w statucie:

PRZYWILEJE DUCHOWNE.

1. Odpust zupełny, który będzie można zyskiwać pod zwykłemi warunkami w uroczystości: 1) Epifanji, 2) SS. Apostołów, 3) św. Michała Archanioła, 4) św. Franciszka Ksawerego, 5) raz w miesiącu w dnie dowolne przez siebie dowolnym, 6) w godzinę śmierci, według warunków wymaganych.

2. Odpust stu dni za każdy pobożny uczynek, na korzyść Misyj spełniony.

3. Władza (byleby członek Związku aprobowany był do słuchania spowiedzi) ·

I. poświęcenia poza Rzymem, samym tylko znakiem krzyża, koronek, różańców, krzyżów, krucyfiksów, medalików i małych posążków, dla zyskiwania odpustów apostolskich (Porównaj Akta St. Apost. 1922, str. 143.)

II. poświęcania samym tylko znakiem krzyża koronek, na wzór różańców uczynionych, dla zyskiwania odpustów, zwanych krzyżackimi.

III. poświęcania i wkładania według obrzędów przez Kościół przepisanych, szkaplerzy: Męki Pańskiej, Niepokalanego Poczęcia N. M. P., Przenajświetszej Trójcy, Matki Boskiej Bolesnej i Matki Boskiej Karmelitańskiej, zatwierdzonych przez Stolicę Apostolską (por. niżej n. 8).

IV. poświęcenia samym tylko znakiem krzyża krucyfiksów, dla zyskiwania odpustów, przywiązanych do pobożnego ćwiczenia Drogi krzyżowej przez wiernych, którzy mają poważne przeszkody do nawiedzania »Stacyj";

V. poświęcenia krucyfiksów jednym tylko znakiem krzyża, dla zyskania odpustu zupełnego na godzinę śmierci przez tych, którzy przy zachowaniu przepisanych warunków ucałują je lub przynajmiej jakimś sposobem się dotkną (por. Akta St. Apost. 1914. str. 348.)

4. Indult osobisty ołtarza uprzywilejowanego czterykroć w tygodniu, byleby nie korzystali z podobnego indultu w innym jeszcze dniu. (To wszystko udzielone zostało przez S. Penipotencjarję 15 list. 1918. Por. Akta St. Ap. 1919 str. 20).

5. Władza (byleby, jak wyżej, członek był aprobowany do słuchania spowiedzi sakramentalnej) poświęcenia koronek Siedmiu boleści N. M. P. dla zyskiwania wszystkich i poszczególnych odpustów, jakich Papieże udzielili dla tychże koronek.

6. Władza, jak wyżej, poświęcania i nakładania pod jedną formułą szkaplerzy, które mają prawo nakładać jako członkowie Pobożnego Związku (Na zebraniu u Ojca św. udzielona J. Em. Prefektowi św. Kongr. Rozkrzewiania Wiary — dnia 20 marca 1919. Por. Akta St. Ap. str. 179.)

7. Władza nakładania szkaplerzy, o których mowa wyżej, bez obowiązku zapisywania do księgi Bractwa. (Udzielona J. Em. Prefektowi św. Kongr. Rozkrzewiania Wiary na posłuchaniu u Ojca św. dn. 4 marca 1920.)

8. Dla wszystkich członków udzielony jest przywilej uprzedzania już od południa Jutrzni z Laudesami dnia następnego, byleby jednak odmówili Officium dnia bieżącego. (Na posłuchaniu u Ojca św., J. Em. Prefektowi św. Kongr. Rozkrzewiania Wiary—udzielona dnia 1 grudnia 1921. Por. Akta St. Ap. 1921. str. 585.

Zgłosili się XX. Rekolektatorzy:

1. Ks. Bukowiec. 2. Ks. Prokopek (w Adwencie). 3. Ks. Warecki 4. Ks. Pykosz (chłopcy — styczeń). 5. Ks. Kaliciński.

XX. Misjonarze:

1 ks. Dr. Cierniak	8 ks. Kołacz	14 ks. Chmiel z Bielczy	20 ks. Stefanowicz
2 ks. Rogóż	9 ks. Gliński		21 ks. Łoniowski
3 ks. Trojnacki	10 ks. Juszczyk	15 ks. Pykosz	22 ks. Opoka
4 ks. Rajca	11 ks. Filipczyk	16 ks. Kopernicki	23 ks. Nagórzański
5 ks. Gajek		17 ks. Kaliciński	24 ks. Miklasiński
6 ks. Dec	12 ks. Sroka	18 ks. Boduch	25 ks. Solak
7 ks. Pyzikiewicz	13 ks. Prokopek	19 ks. Gwiżdż	

Zgłosiły się już parafje z prośbą o rekolekcje:

L.	Parafja	w czasie	dla
1)	Łysa Góra	październiku	chłopców
2)	Dębica	dowolny	chłopców
3)	Zawada	— —	chłopców
4)	Gromnik	listopad	chłopców
5)	Góra Ropczycka	Adwent	wspólne
6)	Ptaszkowa	styczeń	wspólne
7)	Bochnia	listopad	chłopców
8)	Żdżarzec		
9)	Trzciana		
10)	Mystków	na Post	wspólne
11)	Dębno	listopad	wspólne
12)	Jadowniki	październik	wspólne
13)	Rajbrot	Adwent	wspólne

14)	Nowy Sącz	Adwent	chłopców
15)	Pisanowa	Post	
16)	Męcina	Post	
17)	Radomyśl W.		
18)	Grybów		
19)	Ryglice		

Do obecnego numeru dodajemy kartki, ułatwiając zgłaszania się po rekolekcje lub z gotowością udzielania rekolekcyj. Usilnie prosimy tak P.T. Księży Proboszczów, aby urządzali rekolekcje, jak i Księży, którzy czują się na siłach, aby nie odmawiali nam pomocy. Wszak to rok jubileuszowy, rocznica św. Stanisława! Musi zakwitnąć życie religijne wśród młodzieży!

W numerze listopadowym podamy już dokładny wykaz mających się odbyć rekolekcyj.

Podsłuchane.

...„Stowarzyszenie? — a jest u was?“ „Jest — zapisanych 25“! „Co robicie z chłopakami“? „A nic. Przed dwoma miesiącami było zebranie, potem nie przyszli; przecież nie będę ich prosił. — Daj mu pieniędzy lub książki, zapłać za nich, toby może chodzili“... „No, a jakże dalej“? „Czy ja wiem“... „Ej to trochę“... „Co? Nie miałbym co robić, tylko za chłopakami gonić“. „A sprawozdanie roczne“?. „Nie bój się, będzie“. „A jaki bilans z takiej pracy“? „Co mię to obchodzi“. „Śmieją się z nas, że mamy stowarzyszenia na papierze“. „Niech się śmieją“.

* * *

Na żebraniu. Kilku wyrostków błąka się koło szkoły. — „Na co wy czekacie? „Zapowiedzieli ks. Proboszcz zebranie“. „Jakie“? „Związku“ „Toście wy związkowcy“? „Ehę“... „A kiedy nie macie odznak“. (Wybałuszyli oczy) ?? „A macie wy legitymacje“? — ??? (jeszcze bardziej wybałuszyli) „A który tu z was prezes?“ „Powroźnicok — haj ten“ — wskazali na drągala pod płotem. Ten raki spiekł i zaczął przewracać językiem. „Tyś prezes“? „No“. „A ilu ty masz druhów“? „Nie wiem“. „Odbywacie posiedzenia Zarządu“? „Jak?“ „Czy posiedzenia Zarządu odbywacie?“ „Kiej jo nie wiem, co to znacy“. „A widziałeś ty ustawę stowarzyszenia?“ „Ej nie“. „Dawnoście mieli zebranie?“ „Po Wielganocy“...

* * *

„Podobno będzie Zjazd Misjonarzy w Tarnowie“... „Skąd wiesz?“ „w „Duszpasterzu“ czytałem“. „A cóż to za „Duszpasterz“? „Nowa gazetka dla Patronów, dawny Okólnik“. „To ty czytujesz Okólniki? — Patrz, moje jeszcze od stycznia nie rozpieczętowane“. „Ej to krzywda dla chłopców, trzeba im było gazetkę podać“...

Co słychać w Związku?

ODRODZENIE I BUDZENIE SIĘ NA CAŁYM FRONCIE!

Bochnia. 9 września odbył się Zjazd Patronów i Prezesów tutejszego powiatu. Przybyli delegaci z Gawłówka, Majkowic, Cerekwi, Żegociny, Bochni, Rzezawy, Sobolowa, Łapczycy, Łężkowic, Chełmu, Wiśnicza

Nowego, Lipnicy murow., Pogwizdowa, Rajbrotu oraz ks. Nagórzewski z Grobli i reprezentant Straży poż. p. Kuc Nie było przedstawicieli z Okulic i Cikowic.

Zagaił Zjazd Najprz. ks. infułat Wilczkiewicz, przewodniczył ks. kan. Padykuła, referat wygłosił sekr. jen. ks. Rogóż.

W żywej i długiej dyskusji omawiali tak Patronowie, jak druhowie niedomagania stowarzyszeń i uchwalili wcielać w życie program przedstawiony przez referenta. P. naczelnik Kuc apelował do zebranych, by w stow. młodz. tworzyli sekcje straży pożarnej.

Lwów. 7 września odbyli sekretarze jeneralni z Małopolski konferencję we Lwowie. Omawiali sprawę akcji prasowej w listopadzie, stosunek swój do Strzelca i innych organizacyj oraz plan dalszej pracy w Związkach. Następnie zwiedzali Targi wschodnie.

Pilzno. 12 września Zjazd Patronów i prezesów. Przybyli delegaci z Pilzna, Bielów, Machowy, Czarnej, Łęk, Zwiernika. Nie było delegatów z Dobrkowa.

Mielec. 16 września odbyło się posiedzenie Rady okr, na którem uzgodniono kwestję finansów okręgu i wydzielono stowarzyszenia kilku księżom do odwiedzania. Na obradach Zjazdu po południu byli delegaci z Baranowa, Padwi, Chorzelowa, Tuszowa, Borowej, Zassowa, Źdrzarca, Mielca, Rzochowa, Książnic. Brakło przedstawicieli z Wadowic. górn. i Apolinar. Uchwalono energicznie pracować dalej nad wychowaniem młodzieży w stowarzyszeniach.

Ropczyce. 8 września Zjazd b. liczny i solidny, bo dopisali wszyscy Patronowie i prezesi. Przybył też ks. Dziekan Wcisło i jako gość ks. Pudło z Dębicy. Wszędzie żywa dyskusja i liczny, łaskawy udział Patronów wskazywał na dobrego ducha i ochotę do pracy.

Limanowa. 23 września. Przybyli delegaci z Dobrej, Szczyrzyca, Ujanowic, Męciny, Limanowy, Pisarzowy, Starej Wsi; nie było Nowego Rybia i Tymbarku. Przewodniczył ks. Wrębski z Pisarzowy — referował ks. Rogóż. W dyskusji brali udział nie tylko księża ale i chłopcy.

Nowy Sącz. 24 września na plebanji zebranie bardzo liczne widzieliśmy na sali wiele nauczycielstwa i przedstawicieli ziemian. Zagaił ks. kan. Mazur. Dyskusja była liczna i b. pożyteczna. W Sączu zawsze najlepiej udają się zjazdy. Jeż wciąż w swej gorliwości cudów dokonuje. Budować się nam starszym tym zapałem i bezinteresownością tego szlachetnego młodzieńca.

Tarnów. 27 września bardzo liczny Zjazd Patronów i Prezesów.

Dąbrowa. 30 września. Liczny Zjazd i b. ożywiona, zachęcająca dyskusja.

Jak z prasą katol. w parafji?

Ważne to zagadnienie duszpasterskie: dać do naszych rodzin dobrą gazetę. Oto wykaz czasopism, jakie przychodzą do parafji Sz. (jedna wieś): *Głos Narodu* 2. *Lud Katol.* 47. *Dzwon niedzielny* 8. *Przewodnik katol.* 6. *Przewodnik Kółek roln.* 4. *Młody Polak* 5. *Kierownik Stow. młodz.* 5. *Przyjaciel młodz.* 14. *Młoda Polka* 59. *Królowa Apostołów* 13. *Posłaniec Serca Jez.* 66. *Głosy katol.* 35. *Chorągiew Marji* 65. *Mały Apostoł* 16. *Bartnik postępowy* 1. *Gazeta gospodarcza* 2. *Murzynek* 2. *Muzyka i śpiew* 3. *Posłaniec M. B. Salet* 41. *Przyjaciel szkoły* 1. *Roczniki rozkrzewienia wiary* (?)
Razem 412.

Z głosów Patronów.

KSIĄŻNICE — Okręg mielecki.

Czcigodni Księża Patronowie podjęli myśl wizytowania stowarzyszeń w formie sąsiedzkich odwiedzin. Ożywi to ruch wśród młodzieży, kiedy zobaczą, że się nią nie tylko miejscowy Ks. Patron zajmuje; wprowadzi urozmaicenie w pracy Ks. Patrona i da sposobność wielu Pracownikom do zapoznania się ze Stowarzyszeniami, nie mówiąc już o tem, że nasza organizacja zyska ogromnie na spoistości i tężyźnie. Zarządy stowarzyszeń zechcą wizytującego Członka Rady ochotnie powitać i wszystkie księgi podać do przeglądnięcia i podpisania. Jeżeli znajdzie co szlachetnego i dobrego ucieszy się i podzieli radość z Wami, jeśli znajdzie usterki poda rady odpowiednie a wszystkim doda otuchy i zachęty.

A więc w IV kwartale, w dowolnym czasie, odpowiednio po wzajemnem porozumieniu się według uchwały, odwiedzą:

Ks. Prezes Nawalny — Tuszów Narod., ks. Dec — Baranów, Borową i Chorzelów, ks. Sroka — Padew, ks. Dziurzycki — Jamy, ks. Kołacz — Radomyśl i Zgórsko, ks. Ostrowiecki — Żdrzarzec, ks. Dr. Dudziak — Czermin, ks. Śliwa Rudę, p. Głodzik — Książnice.

Rzochów, Wadowice Górne i resztę stowarzyszeń odwiedzi sekretarz Okręg.

Najprzyjemniejby było, aby Czcigodni Księża Proboszczowie, względnie XX. Patroni wyznaczyli czas odpowiedni dla siebie i napisali, że wtedy a wtedy proszą. Kosztów niema żadnych, bo furmanka w niedzielę po Księży, którzy koni nie mają, nie przedstawia żadnych trudności.

Sekretarjat okręgowy jest przekonany, że P.T. Patronowie i Zarządy ułatwią mu pracę. O to też bardzo prosi.

Ks. Józef Gwiżdż
sekretarz okręg.

O charakterze.

III. (Dokończenie.)

W ten sposób (porównaj Okólnik dla Patronatów za sierpień i Duszpasterza Młodzieży za wrzesień) nakreśliliśmy charakter ludzki i charakter chrześcijański. Należy go w sobie wyrabiać, uszlachetniać.

Jak słońce rozlewa wokoło dobroczynne promienie, tak z charakteru chrześcijańskiego promienieją cnoty chrześcijańskie.

Chrześcijanin z charakterem, to przedewszystkiem człowiek **wielkiej wiary**. Taki podobny jest owemu mężowi ewangelicznemu, który zbudował dom swój na skale. On zbudował swe życie i szczęście na skale wiary. Na tej wierze Chrystusowej budują swoje domy, swoje programy i idee — dawniej rycerstwo nasze, dzisiaj harcerze, młodzież kształcąca się. Przedewszystkiem nasze stowarzyszenia są na tej epoce zbudowane. Czasem oglądać można taki obraz: morze, a zeń wystaje skała. Wściekłe fale biją już wieki w ową skałę, to liżą jej stopy i zawstydzone, bezsilne odchodzą. Skała ani drgnęła. To młodzież katolicka, której nie rozbiją najgorsze żywioły wywrotowe, burze i cierpienia, jeśli oprze się o skałę mocnej, żywej wiary.

Czy o tem myślicie?

„Wierzę i w tej wierze chcę żyć, wzrastać, modlić się, pracować i cierpieć, bojować i zwyciężać i umierać“.

Wierzę mocno nie dlatego, że mi z tem dobrze, że tak wypada, że inni wierzą — wierzę, bo Bóg mi te prawdy objawił. To mi wystarcza.

Za taką wiarą muszą iść czyny.

W pewnym dziele rosyjskim czytamy, że bohater mówi o sobie: „Prawda, że biorę łapówki, kradnę... ale w wierze jestem silny, chodzę każdej niedzieli do cerkwi"... Niejeden z dzisiejszych katolików może za nimby powiedział: „Jestem w wierze silny, do kościoła chodzę, ale kradnę, w rozpuście żyję, bliźniego krzywdzę"... Nie, to nie jest wiara, ten człowiek nie ma **chrześcijańskiego charakteru**.

A ponieważ tę nieomylną bożą prawdę podaje mi Kościół katolicki, przeto ja wierzę i słucham Kościoła jako nieomylnego nauczyciela.

Słucham Ojca św. i uważam go za jedyną Głowę Kościoła. Słucham Biskupa i jego zarządzenia spełniam — słucham kapłana, który mię tej wiary uczy i ze czcią patrzę na nich... Dla mnie nie istnieje możliwość jakiejś innej wiary, innego Kościoła — bo wierzę, że jak jeden jest Bóg. tak jeden jedyny może być Kościół prawdziwy.

Chrześcijanin z charakteru — to człowiek **niezłomnej nadziei**. Wie, że nie tylko wolno mu o szczęściu marzyć, spodziewać się, ale obowiązek ma żywić w sercu nadzieję, że go niebo czeka, że Bóg dostarczy mu łask do nieba i ta nadzieja ma go krzepić, w chwilach ciężkich życie osładzać. I znów tej nadziei nie zdoła zachwiać pokusa, cierpienie... nic.

Chrześcijanin z charaktem — to człowiek **miłości**.

Ma rozum, ma serce... Zdolny jest tem sercem, miłością objąć wszystko.

Więc najpierw Boga a to dlatego, że On jest samą miłością i przelał Swą miłość w serca nasze. I z tej miłości ku Bogu chrześcijanin z charakterem będzie o ukochanym Bogu myślał, doń tęsknił, z Nim i o Nim rozmawiał, Jego chwałą się cieszył, dla Jego Czci pracował.

Powie sobie: „Miłość Chrystusa przyciska mię". Kościół w swej historji aż do dzisiejszego dnia może dostarczyć tyle dowodów tej miłości wielkiej, pełnej poświęcenia!

Chrześcijanin z charakterem kocha **wszystkich bliźnich** i chciałby ich widzieć wszystkich szczęśliwymi, tem szczęściem bożem.

Kocha też siebie. Kocha własne szczęście i pragnie dla siebie zgotować najlepszą przyszłość. W promieniach tej miłości siebie, po chrześcijańsku pojętej, umie rozróżnić co dobro prawdziwe, a co fałsz. Nie daje się też usunąć z drogi, którą raz obrał. A kochając się w ten sposób, upiększa i wzbogaca swoją duszę cnotami, mężnie ujarzmia niskie instynkta. Robi zaś to wszystko dlatego, bo zbyt ceni swoje życie, swoje powołanie i szczęście. Chrześcijanin z charakterem na wszystko patrzy okiem wielkiej miłości. Nic go nie nie zaskoczy, nie zadziwi, nie zaniepokoi. Utkwił w Bogu głęboko, mocno wrósł swą duszą w wiarę św., więc „nic go nie odłączy od miłości Chrystusowej".

Chrześcijanin z charakterem zdolny jest też do wielkodusznych poświęceń i ofiar dla Ojczyzny, ale też będzie usilnie się starał, by w tej ojczyźnie nie lęgły się charaktery niskie, nie rządziły namiętności, ale królował Chrystus i przestrzegano przykazań Bożych.

Ogłoszenia.

1. **Przypominamy**, na cośmy zawsze zwracali uwagę, że w stowarzyszeniach **nie wolno urządzać tanecznych zabaw**. Jeżeli zaś gdzie urządzają „Koła" tańce, niech się dokładniej pytają, kto to urządza ci, którzy pośpiesznie informują o tem JE. Najprz. Ks. Biskupa Ordynarjusza.

2. **Zwracamy uwagę** na Ogłoszenia w „Młodym Polaku“ — **kursa i książki do bibljotek**.

3. **Z katolickiego ruchu wydawniczego**. PRZEWODNIK MŁODZIEŻY na drodze pobożności chrześcijańskiej przez Ks. Bosko, Założyciela Zgromadzenia Salezjańskiego. Wydanie drugie, rozszerzone i poprawione. Nakładem Inspektoratu Salezjańskiego. Warszawa — 1926.

Zaczynający się nowy rok szkolny przynosi młodzieży naszej wyborną książeczkę do nabożeństwa pod powyższym tytułem. Któż nie zna olbrzymich zasług Czcig. Sługi Bożego, Ks. Jana Bosko w dziedzinie wychowania młodzieży? Ten kapłan i pedagog, pragnąc dać w ręce młodzieży odpowiedni modlitewnik, wykazał najpierw, czem jest pobożność chrześcijańska. Dlatego też w pierwszej części Przewodnika umieścił nauki przysptępne i serdeczne o środkach do życia cnotliwego, o środkach niezbędnych do wytrwałości w dobrem (np. o wyborze stanu) oraz siedm krótkich rozmyślań na wszystkie dni tygodnia. Część II. zawiera: Pacierze poranne i wieczorne, modlitwy różne, sposób słuchania Mszy św., o Sakramencie Pokuty, o Komunji św., nowenny i litanje. Część trzecia podaje: Śpiewy podczas Błogosławieństwa Najśw. Sakramentem, Suplikacje, Godzinki, Gorzkie Żale i Nieszpory na doroczne uroczystości.

Wreszcie w części IV mamy liczny wybór (212) pieśni na caly rok kościelny o Najśw. Marji Pannie, o Świętych Pańskich i przygodnych. Są pieśni żałobne, pieśni mszalne, o których wiele formularzy w nowym układzie. Dodatek łaciński zawiera śpiewy używane podczas nabożeństw niedzielnych i świątecznych. Naostatku ministrantura z wymową polską.

„Przewodnik Młodzieży“ nadaje się szczególnie do użytku młodzieży szkolnej i zakładowej. Na mszach szkolnych ułatwi XX. Prefektom prowadzenie zbiorowego śpiewu.

Cena egzemplarza **3 złote** wraz z przesyłką. Skład główny **w Inspektoracie Salezjańskim w Warszawie, Lipowa 14**.



Wydawca: Związek Stowarzyszeń młodzieży polskiej. **Redaktor odp. ks. Rogóż.**
W drukarni Ludwika Styrny w Tarnowie.